



Tercja

Malownicze Tercje

autor projektów: arch. Tomasz Sobieszuk, MTM STYL

tekst artykułu: arch. Urszula Gołubowska-Witek, MTM STYL
wizualizacje projektów: MTM STYL

pełna prezentacja projektów na www.domywstyly.pl

Projekty Tercja tworzą szczególną, dedykowaną serię domów. Powstały z myślą o inwestorach, którzy z sentymentem wspominają tradycyjne polskie dwory i chcieliby współcześnie przywołać ich klimat.

Przy pierwszym spojrzeniu na Tercje uwagę zwracają przede wszystkim rozległe, reprezentacyjne wejścia oparte na kolumnach, czterospadałe dachy, klasyczne proporcje, rytm i podziały okien. To one nadają projektom charakter tradycyjnych dworców. To, co zwraca uwagę przy uważniejszym spojrzeniu, to symetria i osiowy układ domu. To one sugerują przyszłym mieszkańcom potrzebę powiązania domu z otoczeniem. Na tym autorom projektów zależało w szczególności. Tradycyjnie dwory powstawały w układzie osiowym. Najazdowa aleja drzew kończyła się częścią zajezdną przed wejściem głównym. Umieszczone na tej samej osi wyjście ogrodowe otwierało dwór na zamknięty wysokimi drzewami salon ogro-

dowy. To charakterystyczne połączenie dworu z otoczeniem niegdyś tworzyło niepowtarzalny klimat miejsca. Dziś nie dla wszystkich jest to oczywiste.

Projekty z serii Tercja wymagają odpowiedniej oprawy. Domy, które swoim charakterem tak silnie nawiązują do tradycyjnego dworu, tracą urok na minimalnej działce w miejscu o intensywnej zabudowie. Wkomponowane w pejzaż przestrzennej działki, w starannie zaaranżowanej zieleni, tworzą urokliwy charakter miejsca do zamieszkania. Tercja 2 jest tego doskonałym przykładem. Klomb w zajezdnej części domu i wysoki drzewostan wokół, ściany porośnięte do linii okapów i dach kryty gontem najbardziej przyciągają wzrok inwestorów.



arch. Urszula Gołubowska-Witek, MTM STYL

O tym, czy projekty z serii Tercja będą podmiejską rezydencją czy sielskim dworkiem na wsi decydują sami inwestorzy. Autorzy projektów z góry przewidzieli dwie możliwości, by zasugerować przyszłym mieszkańcom, że o ostatecznym wyrazie domu przeważą użyte materiały. To one nadają ostateczny szlif elewacji. Pokrycie dachu postarzaną dachówką lub gontem, bielenie ścian, wykończenie drewnem szczytów nad wejściami Tercji 2 z łatwością przywoła klimat soplecowego dworu „nad brzegiem ruczaju, na pagórku niewielkim, we brzozowym gaju”. Pokrycie dachu klasyczną ceramiczną dachówką, wyważony jasny kolor tynku, elegancki szary odcień podmurówki, bez zgrzytu wpiszą Tercję 3, 4, 5 w charakter podmiejskich rezydencji. Odpowiednia oprawa elewacji swobodnie wkomponuje dom w starannie zaaranżowaną zieleni działki. To rozwiązanie dla tych, którzy cenią sobie tradycję i elegancję, przestrzeń dużej działki i komfort krótkich dojazdów do miasta.

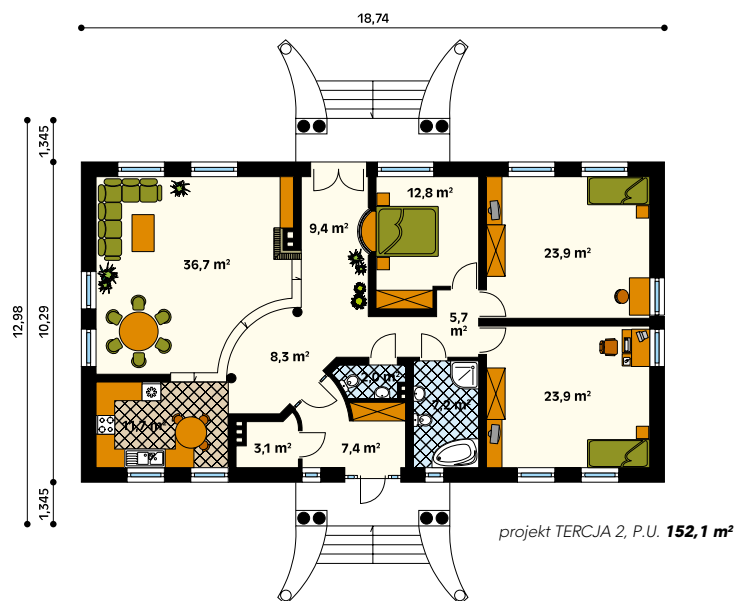
Tercje zostały zaprojektowane nie tylko jako nostalgiczne wspomnienia dla amatorów dawnej zabudowy. W tradycyjnej bryle zamknięta jest funkcja domu, która odpowiada wymogom współczesnego stylu życia. Prowadzone po łuku ściany wiatrołapu kierują wzrok wchodzącego na przestronny, obniżony salon. Wrażenie poszukiwanej przez współczesnych inwestorów przestrzenności domu potęguje otwarcie kuchni na salon i połączenie ich z wygodnym holem, który na osi wejścia głównego szeroko otwiera się na ogród. Część dzienna domu jest wyraźnie oddzielona od zamkniętej części nocnej.

Nowoczesnym elementem łączącym obie funkcje jest wyznaczona na łuku półprzezroczysta ściana głównej sypialni zaprojektowana z luksferów. Przeciwnicy dworków w zwartej, prostej bryle i wykluczeniu garażu z obrębu budynku będą wskazywać przeszkodę w realizacji domu. Zwolennicy znajdują w Tercjach przykład kształtowania wygodnej, współczesnej przestrzeni w tradycyjnej oprawie, która wkomponowana w drzewostan, w przemyślanej zieleni stworzy niepowtarzalny klimat dworu, a mieszkańcom da wiele satysfakcji.

Niepodważalną zaletą serii domów, jest możliwość porównania i wybrania najbardziej odpowiedniego wariantu. Zwłaszcza, że kolejne wersje projektów powstawały w odpowiedzi na rzeczywiste potrzeby inwestorów. Tym z inwestorów, którzy poszukiwali dworku o niewielkiej powierzchni użytkowej autorzy zaprojektowali Tercję. Rodzinie, która potrzebowała większej powierzchni pokoi, autorzy zaproponowali Tercję 2. Tercja 3 została opracowana dla inwestorów, którzy chcieli mieć tylko dwie sypialnie.

Kiedy pierwsi inwestorzy wybudowali Tercje, ich rodziny powiększyły się, a urokliwy charakter domu zaczął przyciągać przyjaciół, inwestorzy zasugerowali potrzebę większej ilości sypialni. Naturalnym rozwiązaniem nie ingerującym w pomyślaną z dużą dyscypliną bryłę dworku, okazało się zaprojektowanie użytkowego poddasza. W ten sposób powstały Tercja 3 z pięcioma sypialniami i pokojem rekreacyjnym, a parę miesięcy później Tercja 5 z sześcioma sypialniami i piwnicą.

Życie sugeruje potrzeby i w naturalny sposób samo podpowiada rozwiązania. Tercje to domy, które tworzą miejsce do życia. ▶



Tercja 2



Tercja 3



komentarz architekta wnętrz:
Diana Bielenia
Studio Wnętrza Art Creation & Design
www.tworzymywnetrza.pl

Klasyczna elegancja, wyrafinowany spokój barw, powrót do historii: tak można określić klimat wnętrza domu TERCJA. Propozycja ta ożywia wspomnienie dawnych willi podmiejskich, osadzając je w nowoczesnym kontekście XXI wieku. Aby jak najdoskonalej uzyskać i połączyć style tworzące niepowtarzalny klimat wnętrza, proponujemy zastosować poniższe rady.



Tercja 5

STYLE

Dobrym rozwiązaniem będzie połączenie stylu kolonialnego ze stylem okresu Empire (późna odmiana klasycyzmu) oraz okresu Federalnego. Wszystko to osadzone w powściągliwej i prostej sztuce nowoczesnej.

ŚCIANY

Podstawą aranżacji jest spokojna i stonowana forma okładzin ściennych. Unikajmy tynków dekoracyjnych. Możemy natomiast stosować gładki tynk oraz listwy ozdobne z duropolimeru – jednak oszczędnie – tak aby nie przytłoczyły świeżości wnętrza. Proponuję listwy przypodłogowe i ścienne – a w miejscach, gdzie nie zastosujemy belkowania stropu – gzymsy. Gdzieś tam mogą też pojawić się proste tapety o wzorze florystycznym – wówczas koniecznie obwiedzione listwą ozdobną, wąską i prostą w formie. Tapety proponuję zaaranżować w sypialniach, gabinetach i innych prywatnych pomieszczeniach, a nawet w łazienkach. W pomieszczeniach reprezentacyjnych wspaniale będą wyglądały obrazy o szerokich, zdobionych ramach (zamówmy reprodukcje u artysty-malarza). Zdecydowanie wystrzegajmy się obrazów-nadruków.

Kolory ścian dobierzmy z palety ciepłych barw: piaskowe żółcienie, ochra, ciepła glina, lub wybierzmy barwy neutralne: odcienie kremowe, ecru, pudrowo-szary róż, jaśniejsze brązy, biel złamaną pigmentem ciepłej barwy.

W ścianach świetnie sprawdzą się nisze zwieńczone tukiem pełnym lub odcinkowym. Możemy je wykończyć prostymi, cienkimi listwami lub klasycznymi byblos. Ciekawym pomysłem będzie podświetlenie tychże nisze.

SUFITY

Belkowanie stropu to charakterystyczna cecha stylu kolonialnego. Zastosowane we wnętrzu ożywi płaszczyznę sufitu (możemy to wykorzystać w sypialni, jadalni). Jednakże dla osób ceniących klasycyzm proponuję zaaranżować sufit z wykorzystaniem gzymsów (łączyjących ścianę z sufitem). Na suficie można też dodać obwiednię z prostej listwy dekoracyjnej, odsuniętą od krawędzi gzymsu max. 20 cm. Miejsce zamontowania oświetlenia górnego również można podkreślić obwiednią z prostej listwy dekoracyjnej. Sufit pomalujmy na kolor biały lub biel delikatnie złamaną kolorem ściany.

PODŁOGI

Zainteresujmy się deskami o widocznych, antycznych lub rustykalnych stojach. Doskonale będzie pasował mahoń, dąb lub orzech. Z propozycji egzotycznych podłóg: teak, iroko, merbau, a nawet ciepłe dossier. Kolory wybarwień drewna lub paneli: od złotych ugrów (dąb) poprzez ciepłe pomarańcze (dossier), mahonie i ciepłe brązy (orzech). Łączmy je z kamieniem naturalnym (np. trawertynami) lub gresem imitującym piaskowce. Jeśli trzeba – zamiast dywanów stosujemy jednolite wykładziny o krótkim welurowym lub ałtasowym włosiu. We wnętrzu o małej ilości ozdób możemy pokusić się o wzorzysty dywan w kolorach imperialnych.

OŚWIETLENIE

Oprawy oświetleniowe powinny być proste i klasyczne – bez inkrustacji i ozdób. Mogą być delikatnie patynowane. Wybarwienia w kolorze złota antycznego i msiądku zastosujemy dla żółtej i ochrowej kolorystyki wnętrza, natomiast dla mahoniowej kolorystyki użyjemy wybarwienia ceglasczerwonej miedzi. Dla stylu wnętrza odpowiednie będą kinkiety i zwisy wieloramienne. Jeśli użyjemy lamp stojących – to tylko na długich i cienkich nogach zwieńczonych stożkowym jasnym abażurem.

MEBLE

Powinny wyglądać okazale. Wskazane, aby dominowały we wnętrzu. Nie mogą jednak być duże i przysadziste. Proponuję zatem meble w stylu empire lub w stylu federalnym. Pierwsze charakteryzuje ścisła symetria, monumentalizm i nadmierna dekoracyjność w połączeniu z surowością formy architektonicznej. Naśladują meble greckie, rzymskie i egipskie. Meble te często obite są bogato zdobionymi materiałami. Natomiast meble stylu federalnego charakteryzują się delikatną



wizualizacje wnętrz: Inspiration Studio

formą. Dominują w nich linie proste. Okleinowane powierzchnie są często zdobione drobnymi inkrustacjami i rzeźbionymi detalami. Poręcze są zakończone wolutami, a oparcia przybierają kształt litery X. Nogi mebli są smukłe, wysokie, proste lub toczone. Możemy też złamać ten styl i zastosować nogi wysmukłe i gięte w łuk. Krzesła i kanapy winny naśladować formy mebli przedstawianych na greckich wazach. Wskazane są: szeslongi, zydle i komody, natomiast w części jadalnianej kredensy. Kolor mebli winien być ciemnopomarańczowy lub mahoniowy – zawsze o kilka tonów ciemniejszy od podłogi.

KOMINKI

Aby ostudzić historyczny klimat mebli zaaranżujmy bryłę kominka w sposób bardzo prosty i lekko nowoczesny. Jedynym nawiązaniem do klasycyzmu może być wówczas ozdobienie „gardzieli kominka” dwoma pilastrami ze wspornikami i osadzoną na nich belką. Obudowę tę można wykonać z płytów forniru piaskowca naturalnego i trwale zaimpregnować, lub wytoczyć z naturalnego kamienia.

DODATKI

Ponieważ zastosowaliśmy bogato zdobione i dominujące we wnętrzu meble uważnie i konsekwentnie dobierajmy dodatki. Nie może ich być za wiele, lecz na pewno muszą utrzymać się w kanonach stylu federalnego. Stosujmy zatem lekko zdobione zegary stojące lub zegary przeznaczone do stawiania na półce (te ostatnie osadzone w okrągłych kształtach). Popularną ozdobą wnętrz tego okresu były też lustra – wypukłe, okrągłe i skupiające obraz oraz oprawione w bogate, pozłacane ramy. Proponuję w niektórych pomieszczeniach użyć ich jako ozdoby ściany, a w innych zastosować obrazy w zdobionych ramach.

Zasłony komponujmy jasne, jednolite lub z lekko widocznym nadrukiem kwiatowym – muszą mieć lekko lśniąca powierzchnię. Idealnie byłoby przetrząść jedną zasłonę przez karnisz – tak, aby spływała po drugiej stronie swobodnie do ziemi; drugą natomiast zawiesić od spodu upięcia pierwszej i zostawić swobodną. Firany stosujmy jednolite i gładkie, bez potysku. Warto też ozdobić wnętrza stojącymi wazami, srebrami lub szkłem (typu kryształowa karafka).

Kolory dodatków czy tapicerki muszą być albo nasycone i o zdecydowanej barwie (jak: szmaragdowa zieleń z brzoskwinia, odcienie czerwieni z purpurą lub brąz z pudrowo-szarym różem i niebieskawym fioletem) albo neutralne (jeśli tapicerka mebli jest kolorem zdecydowanym, bądź wzorzystym). Podczas wyboru dodatków – a z nimi należy najbardziej uważać – stosujmy zawsze prawo alternatywy (albo jedno albo drugie).

Ponieważ łączenie stylów jest sztuką trudną i wymagającą dogłębnej wiedzy, zawsze warto posłuchać się poradami architekta wnętrz. Może się bowiem okazać, że „przerysujemy” wnętrze i konieczna będzie jego ponowna zmiana.



wizualizacje wnętrz: Inspiration Studio